

# Boże Narodzenie na Kujawach

Mimo że jest to listopadowe wydanie „Zdroju Ciechocińskiego”, w swoim artykule przedstawię tematykę obrzędowości na wsi kujawskiej w okresie Bożego Narodzenia. Uogólniając, można powiedzieć, że obchody świąt wyznaczała kościelna liturgia. Pojawiały się jednak zwyczaje, przesady sięgające swym rodowodem do czasów przedchrześcijańskich. W przypadku obrzędowości bożonarodzeniowej ogólny charakter świąt jest uniwersalny w tradycji polskich regionów etnograficznych. A cechy wyróżniające Kujawy są dość subtelne i czasami trudne do wyjaśnienia.

Czas świąteczny rozpoczynał się tradycyjnie od Wigilii Bożego Narodzenia. Ten wyjątkowy wieczór to symboliczne przejście pomiędzy czasem sacrum a profanum. Rytuały wigilijne stanowią preludium do świąt Bożego Narodzenia, które w tradycji słowiańskiej nazywa się Godami. Na wieczerze wigilijnej podawano tradycyjne potrawy, wśród których można wymienić: zupę z suszu owocowego, jagły (kasza z łuskanego prosa), kapustę z grzybami, groch, śledzie oraz plony z sadów i pól. Mające swoje stałe miejsce w pożywieniu na uczcie wigilijnej jabłka, orzechy, mak, miód i grzyby nie były podawane jedynie jako smakołyk czy dodatek. Posiadały one bowiem swój obrzędowy, symboliczny sens. Mak według wierzeń sprowadzał sen, symbolizował również życie i śmierć, zboże zapewniało dobrobyt. Jagły miały przysporzyć pieniędzy, a kluski zwane kłoskami miały wpłynąć na urodzaj zboża. Suszone owoce to symbol uspiętego istnienia niezamkniętego w formę materialną. Miód to szczęście, a owoce symbolizują siłę witalną.

Na stołach wigilijnych wsi kujawskiej bardzo popularne było ciasto piernikowe. Dodatkowo pierniczki w różnych kształtach zdobiły choinkę. Trzeba dodać, że liczba potraw i ich wykwintność zależała od pozycji majątkowej gospodarzy. Starano się jednak, aby ich liczba była nieparzysta, a ideałem było zastawienie stołu 7 lub 12 potrawami. Symbolika tych liczb odwoływała się do pełni i szczęścia. Pod białym obrusem kładziono siano. Spotyka się również obyczaj podkładania monet. Według tradycji Wigilia była czasem, kiedy przy stole bardziej musiał wykazać się gospodarz, ponieważ gospodyni raczej nie wstawała od stołu, aby wiosną kury chętniej siadały na jajkach. Zwyczaj dzielenia się opłatkiem i składania przy tej okazji życzeń jeszcze w początkach XX wieku nie był powszechnie praktykowany. Na Kujawach zaś dzielenie się opłatkiem przed ucztą było już praktykowane w okresie średniowiecza. Jak mówią teksty źródłowe, opłatki były wypiekane w klasztorach. Dla zwierząt przygotowywano kolorowe opłatki, różowe czerwone, niebieskie i resztki potraw wigilijnego stołu, tak aby po północy zwierzęta mówiły dobrze o gospodarzach.

Po wieczerze spod obrusa wyciągano źdźbło słomy, którego długość była zapowiedzią lat życia. Panny wysłuchiwały przed domem, z której strony dochodzi szczekanie psów. Z tego kierunku miał według przesady nadejść kawaler. Wieczór wigilijny sprzyjał również przepowiedni odnośnie pogody na przyszły rok. Obserwujący niebo gospodarze przewidywali, czy rok będzie dobry i urodzajny czy też przyniesie biedę. Na Kujawach rozpowszechnione było kolędowanie z szopką. Najpopularniejszym typem szopki występującej na wsi kujawskiej była tzw. szopka kartonowa. W okresie średniowiecza szopki wystawiano w kościołach. Jednak, gdy zaczęły pojawiać się w przedstawieniu wątki świeckie lub niezgodne z doktryną religijną, Kościół zabronił ich ekspozycji. Ten fakt wpłynął na rozwój zwyczaju chodzenia po wsi z szopką.

Zwyczaj strojenia drzewka choinkowego również występował na wsi kujawskiej. Drzewko często zawieszano u sufitu i zdobiono je łańcuchami z papieru, słomy i bibułki. Do dekoracji używano również jabłek i orzechów. Wieszana u powały gałązka świerkowa miała chronić dom od złych uroków. Symbolika drzewka odwołuje się również do mitycznego drzewa życia. Wśród ozdób zawieszonych na drzewku można wymienić wykonane z opłatka „światy”, słomiane ozdoby i pieczywo obrzędowe w kształtach zwierząt hodowlanych. Słoma również układana była na glinianej posadzce, na której później kulały się dzieci. Ten magiczny zabieg miał chronić najmłodszych członków rodziny przed chorobami i urokami czarownic. Słoma w izbie to również odwołanie do betlejemskiej stajenki, gdzie na sianku urodził się Jezus. Gospodarz udający się drugiego dnia świąt do kościoła opasywał się słomianym pasem. Później ten słomiany wianuszek wiązano na drzewach w sadzie, co miało być wróżbą obfitości urodzaju.

Wierzono, że czas wigilijny miał wpływ na nadchodzący nowy rok. Stąd też we Wigilię nie wolno było się kłócić, kobiety musiały być pracowite, a dzieci grzeczne. Prócz zapachów i ciepłych uczuć kujawskie izby w okresie świątecznym wypełniała muzyka. Kolędy śpiewane wspólnie przy stole mają znamiona pieśni pasterskiej.

Obrzędowość wigilijna to również czas wzajemnego obdarowywania. Życzenia i prezenty były darem, który jak wierzono miał moc oddziaływania na powodzenie w przyszłym roku. Obdarowywanie się prezentami występowało już w XVIII wieku, ale jedynie w dworach szlacheckich. Dopiero później ten obyczaj zaczął być praktykowany na wsi.

Czas świąteczny nieodłącznie jest kojarzony z kolędnikami wędrującymi po wsiach. Kolędowanie zaczynało się najczęściej w pierwszy lub drugi dzień

święt Bożego Narodzenia. W grupie kolędników - przebierańców można wyróżnić takie postaci jak koza, bocian, niedźwiedź, Żyd, Cygan i grupę muzykantów. Symbolika tego obyczaju wiązała się z magią agrarną, a wizyta tego barwnego korowodu postaci miała zapewnić dostatek i urodzaj. Kolędnicy byli wysłannikami Boga. Nie można było nie zaprosić ich do izby i nie obdarować, w podziękę za życzenia, drobnym poczęstunkiem. Na wsi kujawskiej pojawiały się również grupy - „Herody”, które odtwarzały sceny biblijne jak i te zaczerpnięte z apokryfów. W tej grupie przebierańców można było spotkać Trzech Króli, Heroda, Śmierć, diabła, pastuszków i żołnierzy.

Wigilia to szczególnie czas odwołujący się do rajskiej rzeczywistości. Wszyscy stają się wobec siebie równi.

Panuje atmosfera pełna miłości i pojednania. Ten czas poprzez swoją obrzędowość nawiązuje również do kultu przodków. Dusze zmarłych przybywają w tym czasie, aby zasiąść z żywymi przy wspólnym stole i należy je obłaskawić powagą i pobożnością.

Aleksandra Jarysz



## Z ŻYCIA MIASTA

# Sprawa wpływu autostrady A1 na ujęcie „Kuczek” cd

W związku z toczącym się postępowaniem w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie autostrady A-1 na odcinku węzeł Czerniewice - granica województwa kujawsko-pomorskiego/łódzkie od km. 151+900 do km 230+817, Burmistrz Ciechocinka w m-cu sierpniu wystąpił do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego o zobowiązanie Inwestora (Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad) do:

- opracowania projektu prac geologicznych ujęcia wód podziemnych „Kuczek”,
- wykonanie, na podstawie zatwierdzonego projektu prac geologicznych, badań terenowych obejmujących między innymi: prace wiertnicze, próbne pompowania studzien, uzupełniające badania geofizyczne, pomiary laboratoryjne oraz oznaczenia składu chemicznego wód i izotopów naturalnych w wodach, a także ocenę zanieczyszczenia gleb w rejonie ujęcia, uwzględniającą długotrwały okres eksploatacji autostrady i emisji zanieczyszczeń,
- opracowanie nowej dokumentacji zasobów eksploatacyjnych, zawierającej oprócz oceny zasobów i prognozy zmian jakości wód podziemnych, także: projekt

rekonstrukcji ujęcia, projekt systemu monitoringowego gleb i wód podziemnych oraz projekt stref ochronnych ujęcia „Kuczek”,

- wykonanie uzupełniających prac: wiertniczych, instalacyjnych i budowlanych na ujęciu,
- opracowanie operatu wodno-prawnego na pobór wód ze zmodernizowanego ujęcia „Kuczek”.

Istotnym elementem oceny wpływu autostrady będą badania uzupełniające w tym: badania geofizyczne, pomiary laboratoryjne oraz oznaczenia składu chemicznego wód i izotopów naturalnych w wodach, a także ocena zanieczyszczenia gleb w rejonie ujęcia, uwzględniająca długotrwały okres eksploatacji autostrady i emisji zanieczyszczeń w rejonie strefy zasobowej ujęcia „Kuczek”. Wniosek ten nie uzyskał aprobaty, w piśmie z dnia 10 października br. Pan Wojewoda poinformował, że na wnioskodawcę zostaną nałożone obowiązki niezbędne ze względu na ochronę zasobów środowiska, interes ludności i gospodarki.

Czekamy więc na decyzję Pana Wojewody.

Marian Ogródowski



**AWIS**  
NIERUCHOMOŚCI

Licencja nr 4660 - pośrednictwo w obrocie nieruchomościami  
Licencja nr 1200 - zarządzanie nieruchomościami

CIECHOCINEK  
UL. ZDROJOWA 36

TEL/FAX (054)2834896  
TEL.KOM. 0605858278

Zapraszamy wszystkich, którzy planują sprzedaż, zakup, zamianę lub wynajem mieszkania, domu czy działki. Zapewniamy profesjonalną i pełną obsługę oraz doradztwo.

www.ciechocinek-nieruchomosci.pl, awis@ciechocinek-nieruchomosci.pl

**F**  
**O**  
**T**  
**O**

### POLECA:

- wywołanie filmu i odbitki  zdjęcia do dowodu, paszportu itp.  zdjęcia okolicznościowe w zakładzie i terenie  zdjęcia techniczne, reportażowe i diapozytyw
  - aparaty fotograficzne, baterie, filmy - zakupione u nas wywołujemy bezpłatnie.
- NOWOŚĆ!**

Zdjęcia do dokumentów w technice cyfrowej

**EXPRESS**

CIECHOCINEK, BRONIEWSKIEGO 13, TEL. 283 64 52  
otwarte: 10.00 - 17.00, w soboty 10.00 - 14.00